

Doskonałość w Chrystusie

Duchowo budująca cegielka nr 156

*„Tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego. Im to chciał Bóg dać poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały. Jego to zwiastujemy, napominając i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, **aby stawić go doskonałym w Chrystusie Jezusie**. Nad tym też pracuję, walcząc w mocy jego, która skutecznie we mnie działa”.* (Kolos. 1, 26-29)

Brata Branhama zapytano odnośnie miejsca Pisma z Efezjan 4, 11 – 13: „Czy otrzymamy zupełną doskonałość świętych poprzez te taśmy, albo powinniśmy być tutaj, gdzie dary Ducha Świętego oraz inne urzędy w zborze funkcjonują, by nam pomóc dojść do doskonałości? Nasze serca uwierzyły całemu Słowu Pańskiemu”.

Ludzie chcą przychodzić tutaj do zboru, by stać się doskonałymi. My tutaj w zborze mamy społeczność z innymi, lecz udoskonalanie przychodzi między nami a Bogiem. Krew Chrystusa udoskonała nas w Duchu Świętym.

Mamy więc niektóre dary działające wśród nas i będziemy się bardzo cieszyć, że mamy społeczność z każdym z was, którzy przebywacie długą drogę i robicie wysiłki, i chcecie tu przychodzić, i mieć społeczność z nami; cokolwiek możemy uczynić z naszej strony, będziemy się cieszyć z tego. **Lecz proces udoskonalania przysługuje Chrystusowi.**^[1]

Więc: „Przełoż zaniechawszy początkowych nauk o Chrystusie, miejmy się ku doskonałości...” (Hebr. 6, 1).

Lubię to, co Paweł mówi o tych sprawach. Paweł nie był takim człowiekiem, który lubił pozostać zbyt długo na jednym miejscu. On lubił zagłębiać się więcej. Pewnego razu w Piśmie Świętym on powiedział: „Zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną, zmierzam do celu – do nagrody, do której zostałem powołany”. Widzicie, on zmierzał do celu (Fil. 3, 13 – 16). Tutaj on powiedział: „Zaniechawszy podstawowych zasad nauki Chrystusa... (Kim On był, Czym On był) **pójdźmy do doskonałości**”.

Najpierw chcielibyśmy stwierdzić: „Czy moglibyśmy być doskonali?” I znajdujemy w Piśmie Świętym, w ew. Mateusza 5, 48, iż Jezus powiedział, że **musimy być tak doskonali, jak Bóg, bo inaczej nie wejdziemy**.

Potem stwierdziliśmy, że urodziliśmy się – każdy z nas – w grzechu, zostaliśmy ukształtowani w nieprawości, przyszliśmy na świat mówiąc kłamstwo. I **nie było w nas niczego zdrowego** (Rzym. 3, 9-18). Więc jak w ogóle moglibyśmy być doskonałymi?

Tutaj jest to, co znajdujemy, czytając i porównując miejsce Pisma z

innym miejscem Pisma, że **Jezus jedną ofiarą uczynił Swój Kościół na zawsze doskonałym** (Hebr. 10, 14). **Jesteśmy więc doskonali dzięki Chrystusowi** (Kol. 1, 26-28). **Jesteśmy wolni od sądu dzięki Chrystusowi** (Jan 5, 24). **Dzięki Chrystusowi nigdy nie umrzemy** (Jan 11, 25-26). **Straciliśmy śmierć i znaleźliśmy Życie dzięki Chrystusowi**; nie dzięki jakiemuś kościołowi, nie dzięki denominacji, nie przez coś fantastycznego, nie dzięki mówieniu językami, nie na skutek krzyczenia, ani trzęsienia się, nie na skutek tańczenia w Duchu, **lecz z łaski!** (Efez. 2, 8-9). [2]

Paweł powiedział: „Odlóżmy więc wszystkie te rzeczy na bok” (Hebr. 6, 1-3)). „To jest w porządku, lecz my to będziemy czynić. Będziemy chrzcić ludzi, będziemy wkładać na nich ręce ku ich uzdrowieniu, i tak dalej”.

Moglibyśmy to przebierać werset za wersetem, każdą z tych spraw. Chrzest – my temu wierzymy. „Jest jedna nadzieja, jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Efez. 4, 4-6). Wierzymy, że trzeba przyjąć chrzest. Wierzymy w zmartwychwstanie, absolutnie. Wierzymy, że Jezus umarł i znowu wstał z martwych. Wierzymy w to. A wkładanie rąk na chorych – to właśnie on powiedział: *„Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą. Na chorych ręce wkładać będą, a oni wyzdrowieją”* (Marek 16, 18). My temu wierzymy. Lecz co to jest? Paweł powiedział: *„Nie powracając znowu do podstaw, do pokuty z martwych uczynków”*. **To byłoby coś, co ty czynisz. Idźmy więc do doskonałości.** O, moi drodzy!

My wchodzimy do Świątyni, nie do fundamentów, lecz do Świątyni – do Samej Świątyni. **Zakon i sprawiedliwość**, schodzenie się w zborze, przyjęcie chrztu i wkładanie rąk – **to jest fundament**. Są to tylko rozporządzenia kościoła, **lecz wejdźmy teraz do doskonałości. A jest tylko Jeden, który jest doskonały, jest to Jezus.**

Teraz 1. Koryntian 12. **Jak wejdziemy do tego Ciała?** „Czy przez uściśnięcie dłoni?” Wcale nie. „Przez przyłączenie się do kościoła?” Wcale nie. „Przez chrzest twarzą do przodu, czy do tyłu? Czy w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego? Czy w Imię Jezusa Chrystusa? W Imię Róży Saronkiej, Lilli w Dolinie, Porannej Gwiazdy? Czy jakkolwiek to chcecie uczynić? **To z tym nie ma nic wspólnego, jest to tylko odpowiedź dobrego sumienia przed Bogiem** (1. Piotra 3, 20-21). A jednak sprzeczamy się, irytujemy się, argumentujemy, robimy rozłamy i różnice. To prawda. Lecz to wszystko są martwe uczynki. **My idziemy do doskonałości.**

To są rzeczy, które ja czynilem. Kaznodzieja ochrzcił cię. Czy ochrzcił cię twarzą do przodu, czy do tyłu, trzy razy, cztery razy, albo jeden raz, czy jak on to uczynił, to z tym nie ma nic wspólnego. **Jesteś tylko ochrzczony do społeczności tego kościoła**, tak czy owak, udowadniając kościołowi, że wierzysz w śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa.

Wkładanie rąk na chorych ku uzdrowieniu – to jest cudowne. Lecz to wszystko jest naturalne i to ciało umrze znowu, jest to tak pewne, jak to, że

żyjesz. Ono znowu umrze. Więc odłóżmy na bok wszystkie te sprawy i idźmy do doskonałości.

Jak dojdziemy do doskonałości? To właśnie pragniemy dowiedzieć się. **Chrystus jest doskonały** (Hebr. 5, 7-9). „Bóg włożył na Niego nieprawość nas wszystkich. On był zraniony za nasze przestępstwa, starty za nasze nieprawości; kazań pokoju naszego jest na Nim, a Jego sinościami jesteśmy uzdrowieni” (Izajasz 53, 4-7). **Do takiego Ciała pragniemy wejść. To jest to Ciało. Dlaczego? Jeśli jesteś w tym Ciele, nie pójdiesz na sąd** (Rzym. 8, 1); **nie zakosztujesz śmierci. Jesteś wolny od śmierci, sądu, grzechu i wszystkiego innego** (Rzym. 5, 9), **kiedy jesteś w tym Ciele.**

„Jak człowiek wejdzie do niego, kaznodziejo? Czy przez przyłączenie się do tej kaplicy?” Jesteś jeszcze zgubiony. I tak nie mógłbyś przyłączyć się, bo nie mamy tu żadnej księgi. „Jak wejdziemy do niego? Przez przyłączenie się do jakiegoś kościoła?” Wcale nie. „Jak wejdziemy do Niego?” **Zostajesz do niego wrodzony** (1. Piotra 1, 23): **„Albowiem przez jednego Ducha jesteśmy wszyscy wechrzczeni do jednego ciała”** (1. Korynt. 12, 13).

Przez chrzest Duchem Świętym jesteśmy wechrzczeni do tego Ciała i jesteśmy wolni od grzechu. Bóg nie widzi już ciebie; On widzi tylko Chrystusa. A kiedy jesteś w tym Ciele, Bóg nie może osądzić tego Ciała. On je już osądził. On wziął na Siebie nasz sąd i zaprosił nas do Siebie. I we wierze, dzięki łasce chodzimy i przyjmujemy nasze ułaskawienie (Efez. 2, 8-9). A Duch Święty wprowadza nas do tej społeczności z Nim. Nie chodzimy już więcej według tego świata, lecz chodzimy w Duchu (Rzym. 8, 1-7).

Ożywieni, Słowo przyszło do nas. **On umarł zamiast mnie i ja zostałem ożywiony.** Oto jestem, dawniej byłem umarły w grzechach i przestępstwach, ale zostałem ożywiony (Efez. 2, 1-5). **Całym moim pragnieniem jest służyć Jemu. Wszelka moja miłość jest skierowana do Niego.** Całe moje chodzenie powinno być w Jego Imieniu, abym gdziekolwiek idę i cokolwiek czynię, **mógł Go uwielbiać.** Jeżeli jestem na polowaniu albo na rybach, jeżeli gram w piłkę... Cokolwiek czynię, musi to być **„Chrystus we mnie” w takim życiu, aby inni ludzie pragnęli tak żyć;** nie jakieś próżne gadanie, obmawianie, sprzeczek się o kościołach. Czy to pojmujecie? **„Przez Jednego Ducha jesteśmy wechrzczeni w to Ciało” i „Kiedy zobaczę Krew, ominę was”** (2. Mojż. 12, 13).^[3]

Wszystkie stadia Jego wiecznego zamiaru, który On trzymał w Swojej tajemnicy, zostały teraz objawione. Zauważcie, **pomimo tego są trzy stadia do doskonałości. Tak jak On odkupił świat, tak samo On odkupuje Swoją Kościół. On odkupuje ludzi w trzech stadiach.** Nuże, popatrzcie, najpierw jest usprawiedliwienie, które głosił Luther; drugim jest poświęcenie, które głosił Wesley, trzecim jest Chrzest Duchem Świętym. To się zgadza. **Potem przychodzi Zachwycenie.**^[4]

Pragnę, abyście zostali zbawieni, przyjaciele. Pragnę, abyście zostali

napelnieni. Pamiętajcie, wy jesteście zbawieni, oczywiście. **Kiedy przyjąłeś Chrystusa, jesteś zbawiony** (Marek 16, 16). **Lecz nie jesteś nawrócony, dopóki nie przyjmiesz Ducha Świętego.** Teraz to wiesz. To się zgadza.

Jezus powiedział Piotrowi tego wieczora, gdy Go zdradził... **On już był zbawiony.** Powiedział: „**Potem, gdy się nawrócisz, umacniaj swoich braci**” (Łukasz 22, 31-32). To się zgadza. O, na pewno. **Ty przyjąłeś Chrystusa jako swego Zbawiciela. Lecz nawróconym jesteś wtedy, gdy zostaniesz rzeczywiście przemieniony.** To się zgadza. **On jeszcze nie był przemieniony.** On zaklinał się przed Panem, zaparł się Go, i tym podobnie. Lecz po swoim nawróceniu... „**Kiedy się nawrócisz, umacniaj swoich braci**”. To się zgadza. Czy to prawda? Tak właśnie mówi Pismo, tak czy owak. I to jest potwierdzeniem tego. **Jezus powiedział Piotrowi, który chodził za Nim i wyganiał diabły** (Mat. 10, 1) **i czynił cuda i wszystko, powiedział mu: „Ty jeszcze nie jesteś nawrócony. Lecz gdy się nawrócisz, to umacniaj swoich braci”.** To się zgadza. To prawda. ^[5]

Kiedy jesteś odłączony od twojej pierwszej unii przez duchową śmierć (Rzym. 7, 1-6). Teraz jesteś narodzony na nowo (Jan 3, 1-8) albo **na nowo wstąpiłeś w stan małżeński** do nowego związku, nie do naturalnego życia w rzeczach tego świata, lecz do Życia Wiecznego. **Ten zarodek, który był w tobie na początku, odnalazł cię.**

Otóż, twoja stara książka została unieważniona, razem z twoim starym związkiem. Twoje imię z tej starej księgi zostało przeniesione. Teraz powiesz: „Czy mi chcesz powiedzieć, że moja stara księga...?” **Bóg wrzucił ją w morze Jego zapomnienia** (Micheasz 7, 18-19). **Ty stoisz doskonały przed Bogiem.**

Otóż, twoje imię jest teraz w nowej Księdze, nie w Księdze Życia, **lecz w Barankowej Księdze Życia.** Co Baranek odkupił? Nie starą księgę twojego naturalnego związku, **lecz jesteś nową Oblubienicą.** Alleluja! **Twoje nowe Życie jest w Barankowej Księdze Życia – twój certyfikat małżeństwa, alleluja, gdzie twój prawdziwy wieczny zarodek zakotwiczył się już od początku.**

Masz nie tylko wybaczone grzechy, ale jesteś usprawiedliwiony. Chwała. Usprawiedliwiony. List do Rzymian 5, 1. mówi: „Dlatego będąc usprawiedliwieni przez wiarę...” Wyszukaj znaczenie tego słowa. **To słowo nie znaczy, wybaczony. To słowo oznacza usprawiedliwiony.** Ja nie mówię, że ci są wybaczone grzechy. Na przykład, gdybyś usłyszał, że ja upiłem się i czyniłem jakieś złe rzeczy, i tym podobnie; to przyjdziesz do mnie i powiesz mi to. Stwierdzisz jednak, że tego nie czyniłem. I potem przyjdiesz i mówisz: „Bracie Branham, ja ci wybaczam” Ty mi wybaczasz? **Przecież ja tego przede wszystkim nie uczyniłem.**

Otóż, gdybym to uczynił, to jestem winien. Ty mógłbyś mi to wybaczyć i ja nie byłbym winien, ale **mimo wszystko nie jestem usprawiedliwiony,** bo to rzeczywiście uczyniłem. **Lecz słowo „usprawiedliwiony” oznacza,**

że jesteś taki, jakbyś tego nigdy nie uczynił. Amen. Nie jest to w ogóle brane pod uwagę. Jak się to stało? W Bożej Księdze w morzu zapomnienia, twoja stara księga i małżeństwo zostało unieważnione i jest martwe, i nawet Bóg o nim nie pamięta. Amen. Jesteś usprawiedliwiony. Dlatego będąc usprawiedliwiony... Przedtem byłeś oskarżony; lecz ty tego przede wszystkim w ogóle nie uczyniłeś. Ten stary związek jest w morzu zapomnienia Bożego. Ty przede wszystkim nie byłeś w stanie małżeńskim. **On, Oblubieniec wziął na Siebie twoją hańbę i zajął twoje miejsce. On zajął twoje miejsce, ponieważ byłeś predestynowany dla Niego, aby być w Jego Oblubienicy przed założeniem świata.** Biblia tak mówi. **Ty jesteś predestynowanym Nasieniem** (Galacjan 4, 6-7).

Jak doszedłeś do tego, że to czyniłeś? Ty zostałeś zwiedziony do tego na skutek twojego pierwszego małżeństwa, z powodu twoich cudzołożnych przodków – Ewy. **To nie jest twoja własna wina.** Przez twoje naturalne urodzenie poszedłeś śladami Ewy, która popełniła cudzołóstwo. Dlatego urodziłeś się jako cudzołożnik. Byłeś od początku grzesznikiem. To się zgadza. Zostałeś do tego zwiedziony. Nie, to nie była twoja wina. **Ty tego nie uczyniłeś, ponieważ ten mały zarodek, który był w tobie, to byłeś ty już przed założeniem świata.** Bóg włożył twoje imię do Barankowej Księgi Życia.

On, Oblubieniec zdjął z ciebie twoją winę i wrzucił ją do morza zapomnienia, i obmył cię kąpielą wodną Słowa i Krwią Życia. Tak właśnie mówi Biblia.

Twój pierwszy małżonek, z którym byłeś poślubiony – ten świat... Ten Namaszczoney Oblubieniec, który ciebie predestynował, obmył cię kąpielą wodną kościoła? To nie brzmi właściwie, nieprawdą? Może znalazłeś to w jakimś almanachu, lecz nie w Bożej Biblii. **Przez obmycie kąpielą wodną Słowa, czyli przez Słowo** (Efez. 5, 25-27). A to Słowo mówi, że **Ty stoisz absolutnie usprawiedliwiony, jakbyś tego nigdy nie uczynił – od początku** (1. Kor. 6, 11).

To jest moje poselstwo do kościoła obecnie. Ty stoisz, jeżeli stoisz na Bożym Słowie i zgadzasz się z Bożym Słowem, z każdym amen, z każdą jotą, z każdą kreską. Gdzie ty stoisz? Staram ci się powiedzieć. Odsuń się od tych łusek i wyjdź tutaj do pszenicy, gdzie możesz dojrzeć pod słońcem. Ja słyszę nadziejdzący kombajn. **Ty stoisz zupełnie usprawiedliwiony, jak byś tego przede wszystkim w ogóle nie czynił.** Alleluja. Chcecie mówić o Dziękczynieniu? Ja czuję się naprawdę dobrze. Jestem bardziej wdzięczny za to, niż za wszystko inne, o czym wiem.

Wy jesteście czystą, cnotliwą, bezgrzeszną Oblubienicą Syna żyjącego Boga. Każdy mężczyzna i kobieta, który jest narodzony z Ducha Bożego, i jest obmyty w Krwi Jezusa Chrystusa, i wierzy każdemu Słowu Bożemu, stoi w takim stanie, jakby przede wszystkim nigdy nie zgrzeszył. Jesteś więc doskonały dzięki Krwi Jezusa Chrystusa.

Gdybym miał umrzeć jutro za jakiś grzech, a ktoś z ludzi zająłby moje miejsce, to ja nie mógłbym umrzeć za ten grzech. Ktoś zajął moje miejsce. To Jezus – Słowo, zajął moje miejsce. **On stał się mną, grzesznikiem, abym ja mógł stać się Nim, Słowem.** Amen. **Więc pozwólcie mi trzymać się wiernie Słowa, nie kościoła.** Amen.

O, ta duchowa unia Chrystusa jest w Jego kościele obecnie, **kiedy ciało staje się Słowem, a Słowo staje się ciałem.** Zamanifestowane, potwierdzone, dokładnie tak, jak Biblia mówi o tym, co będzie się dziać w tym czasie; dzieje się to codziennie. Patrzcie, gromadzi się to szybko tam na tych pustyniach i dzieją się różne rzeczy, i ja nawet nie nadażam za tym wszystkim. **Jesteśmy blisko przyścia Jezusa, aby się złączył ze Swoim Kościołem, kiedy Słowo staje się Słowem.**

Nawoływanie Ducha Świętego penetruje serca... **Ty stoisz kompletny, tak jakbyś nigdy nie zgrzeszył.** Bóg nawet nie wie... Jest to w morzu zapomnienia. **Ty tego nigdy nie uczyniłeś.** Oskarżyciel oskarżał cię o to; lecz **w rzeczywistości od początku byłeś predestynowany, by być synem lub córką Bożą.** Stoisz tam obmyty, a twoja stara księga rozwodu została odłożona i jest martwa, absolutnie przestała istnieć nawet w myślach Bożych. **Jesteś cnotliwą Oblubienicą Chrystusa, obmyty w Krwi Chrystusa; kosztowny, cnotliwy, bezgrzeszny Syn Boży stoi z czystą, nieskażoną Oblubienicą Słowa, którą On obmył Wodą Jego własnej Krwi, która stała się zamanifestowanym Ciałem, aby On mógł zabrać was, którzy byliście predestynowani w sercu Ojca już przed założeniem świata, tak samo jak On był.**

On był tym wielkim atrybutem Bożym, nazywanym miłością. Kimkolwiek jesteście, jesteście sługami Bożymi. Cokolwiek Bóg chce, abyście czynili, gdzie jest wasze miejsce... Bóg ustanowił w kościele apostołów, proroków, nauczycieli, pastorów (Efez. 4, 11-16). On ustanowił ich w oparciu o cnotę Jego własnej predestynacji. I wy byliście nimi już od początku. Wasze pierwsze małżeństwo zostało unieważnione. **Przed wszystkim wy tego w ogóle nie uczyniliście,** ponieważ jest tylko jedna rzecz, która tego mogła dokonać, a mianowicie Bóg Sam zstąpił na ziemię i zajął twoje miejsce w postaci Syna Bożego, (Filip. 2, 5-11) Jezusa Chrystusa, i obmył cię Wodą... obmyciem Wodą Słowa. **To Słowo, nie denominacja, lecz Słowo obmyło cię.** Lecz jak zostaniesz obmyty, jeśli nie będziesz stał w Wodzie Słowa? Jesteś ciągle tak splamiony, jak była Ewa.

„O, drogi umierający Baranku, Twoja kosztowna Krew nigdy nie utraci swej mocy, aż cały odkupiony Kościół Boży będzie **zbawiony, aby więcej nie grzeszył**” (1. Jana 3, 4-6, 9; 5, 18).

Czym jest grzech? Grzech jest niewiarą (Jan 16, 7-11) **niewiarą w co? W Słowo.** Niewiarą w Boga, który jest Słowem. Oblubienica jest czysta, nieskalana (O, alleluja.). Ona wkrótce odejdzie do niebios. Amen. Stoi gotowa. **Pomyślcie, wasza szata jest obmyta wodą krwawiącego Słowa. Słowo stało się Krwią. To Słowo krwawiło za ciebie** (Jan 1, 1-3, 14-18),

i ty jesteś obmyty w krwawiącym Słowie. To Słowo krwawi – Życie Boże w tym Słowie, i to Słowo krwawiło dla ciebie, abyś mógł zostać obmyty z nieczystości tych nierządnic (kościółów) i zostać oczyszczony i poświęcony przez obmycie Wodą Słowa, co sprawia, że twoim umysłem i sercem polegasz na Bogu i na Jego Słowie. [6]

Stwierdzamy teraz, że w tym życiu jest wiele zła; dlatego więc to życie, które ma przyjść, nie będzie tego mieć. To doczesne życie ma pożądliwości, choroby, śmierć, ponieważ – co to jest? To nie jest ten dom, który On odszedł przygotować. **To jest oddział dla chorób zakaźnych.** Ilu z was wie, co to jest oddział dla chorób zakaźnych? Oczywiście. Otóż, **w czymś takim wy żyjecie.** Na oddział chorób zakaźnych umieszczają wszystkich takich chorych. To właśnie uczynił nam grzech: umieścił nas do ziemskiego oddziału dla chorób zakaźnych. Nie pozwolą nikomu innemu wejść na ten oddział, ponieważ w nim unoszą się wszelkiego rodzaju zarazki; i ludzie wdychają te zarazki i sami są chorzy. **Więc grzech umieścił nas do oddziału dla chorób zakaźnych z diabła** (Rzym. 7, 22-25).

Tak, lecz ten drugi jest nazwany domem Ojca. „Ja odejdę i przygotuję wam miejsce, **zabiorę was z tego oddziału chorób zakaźnych i przeniosę was do Domu Mojego Ojca**” (Jan 14, 1-3). Amen. Tutaj to macie. Zabierze was z tego ziemskiego oddziału dla chorób zakaźnych.

On odszedł, by przygotować to miejsce, **doskonale miejsce**, gdzie nie istnieje żadne zło, żadna choroba, ani podeszły wiek, ani śmierć. **Jest to doskonałe miejsce wołające cię do tej doskonałości, i człowiek musi być doskonały, aby się tam mógł dostać.** Biblia tak mówi. Jezus powiedział: „Bądźcie tedy doskonali, jak Ojciec wasz w Niebiosach doskonały jest”. **I jest to doskonałe Królestwo, więc muszą przyjść doskonali ludzie, ponieważ musicie stanąć przed doskonałym Synem Bożym i poślubić Go; więc musicie być doskonałą Oblubienicą.** Więc jak możecie uczynić to przez cokolwiek innego niż przez **doskonałe Słowo Boże, które jest Wodą oddzielającą i obmywającą nas z naszych grzechów?** Amen. To się zgadza. Krew Jezusa Chrystusa... Rozmyślajcie o tym. **Krwawiące, broczące Słowo** (Amen.) Krew, Słowo Boże krwawiące Krwią, by obmyć Oblubienicę. Amen. Tak jest. **Ona stoi doskonała, dziewicza, nieskalana; Ona przede wszystkim nie zgrzeszyła. Amen. Została tylko usidlona w to. Tam jest Dom Ojca, który On odszedł przygotować.** [7]

Bibliografia:

- [1] „Pytania i odpowiedzi” 64-0830M str. 1109-1110 pytanie nr 355
- [2] „Hebrajczyków rozdz. 6, cz. 2” 57-0908E, str. 206-207 ak. 244-249
- [3] „Hebrajczyków rozdz. 5. i 6. cz. 1” 57-0908M str. 184-186, ak. 104-107, 113-118
- [4] „Kim jest ten Melchisedek?” 65-0221E ak. 113
- [5] „Bóg ukrywający się w prostocie” 63-0412E ak. 138-139
- [6] „Niewidzialny związek Oblubienicy Chrystusa” 65-1125 ak. 32-39
- [7] „Sprawy, które mają się wydarzyć” 65-1205 ak. 61-62